

Badania archeologiczne na terenie miasta Przemyśla w roku 1964

Rok 1964 zaznaczył się dalszym pogłębieniem znajomości osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie Przemyśla. Możliwe to było przede wszystkim dzięki temu, że w mieście po raz pierwszy na stałe zaczął pracować archeolog. W związku z tym uaktywniła się działalność Muzeum w Przemyślu na odcinku badań archeologicznych. Podjęto przede wszystkim systematyczne badania archeologiczne na terenie miasta Przemyśla oraz najbliższej okolicy.

Ostatnie wyniki badań na terenie Przemyśla dowodzą, że ziemia kryje tutaj wiele cennych relikwów z wczesnego średniowiecza. Wzorem innych miast należy podjąć usilne starania o utworzenie tutaj etatu Miejskiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych, gdyż intensywna zabudowa miasta wymaga stałej systematycznej akcji ratowniczej. Badania archeologiczne na terenie Przemyśla w roku 1964 miały przede wszystkim charakter prac ratowniczych, w jednym przypadku podjęto planowe badania w obrębie miasta średniowiecznego. Oto wyniki badań:

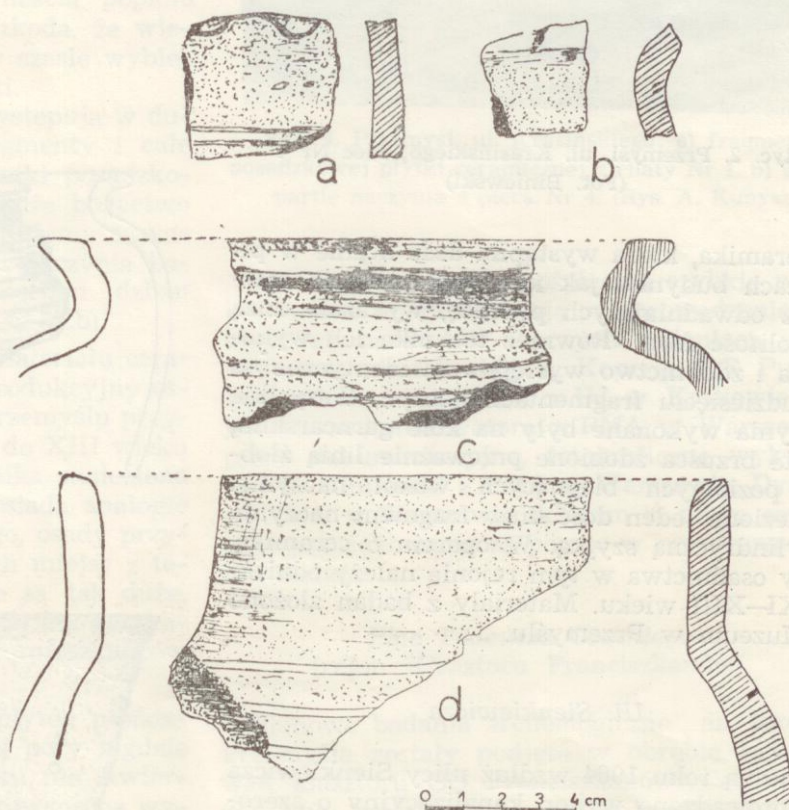
średniowiecznej. Mamy tutaj do czynienia z osadą wczesnośredniowieczną. Badania na tym terenie przeprowadzili A. Koperski i A. Wołczyk z UJ w Krakowie pod nadzorem autora. Materiały z badań złożone zostały w Muzeum w Przemyślu (Ryc. 1a,b).

Ul. Tatarska nr 34

W czasie prac ziemnych w ogródku wiosną 1964 na terenie parceli ob. M. Małkowej przy ul. Tatarskiej 34 znaleziono fragment pectoralu bizantyjskiego. Ekspozat dla Muzeum w Przemyślu ofiarowali uczniowie jednej ze szkół przemyskich. Badania powierzchniowe przeprowadzone w tym miejscu przez A. Koperskiego i autora artykułu nie dostarczyły żadnych materiałów, brak było warstwy kulturowej.

Ul. Kościuszki nr 2

W czasie prac ziemnych w podziemiach budynku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej przy ul. Kościuszki 2, w związku z pogłę-



Ryc. 1. a-b. Przekopana, fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych. c-d. ul. Kościuszki Nr 2. Fragmenty naczyń z piwnicy Prezydium PRN. (Rys. A. Kunysz)

Przekopana — dzielnica Przemyśla

Na lewej terasie Wiąru na polu ob. Marii Jaroszewicz, (odcinek pól między szosą z Przemyśla do Medyki i ujściem Wiąru do Sanu), stwierdzono występowanie ceramiki wczesno-

bieniem piwnic przy montażu pieca centralnego ogrzewania natrafiono w dniach 21–24 sierpnia 1964 roku na zagadkowe konstrukcje drewniane oraz duże ilości ceramiki (Ryc. 1c–d). O przypadkowym odkryciu informację do Muzeum w Przemyślu przekazała ob. M. Ziemiń-

ska, Konserwator Powiatowy Zabytków. Badania ratownicze przeprowadzone w tym rejonie w dniach 21–30 sierpnia pozwoliły stwierdzić w piwnicy na głęb. około 350 cm poniżej dzisiejszego poziomu, zwęglone belki drewniane biegnące wzdłuż i w poprzek. Pochodzą one prawdopodobnie z dawnej konstrukcji wału obronnego, który według J. Długosza miał otaczać miasto już w XI wieku¹.



Ryc. 2. Przemyśl, ul. Krasińskiego; Piec Nr 1
(Fot. Biniewski)

Ceramika, która wystąpiła dość licznie w piwnicach budynku jak i w wykopach na zewnątrz odwadniających piwnicę, wykazała dużą jednolitość form. Również technika ich wykonania i zdobnictwo występowało identyczne na kilkudziesięciu fragmentach naczyń. Wszystkie naczynia wykonane były na kole garncarskim, partie brzośca zdobione przeważnie linią żłobków poziomych biegnących wokół naczynia. Znalaziono jeden dość duży fragment naczynia z cylindryczną szyjką. W oparciu o ceramikę, ślady osadnictwa w tym rejonie należy odnieść do XI–XIII wieku. Materiały z badań złożono w Muzeum w Przemyślu.

Ul. Sienkiewicza

Wiosną roku 1964 wzdłuż ulicy Sienkiewicza przeprowadzono wykop kanalizacyjny o szerokości około 1,5 – 2 m. Obserwacje profili pozwoliły stwierdzić występowanie średniowiecznej ceramiki (XIII wiek), znaleziono też tutaj mocno zardzewiały topór żelazny.

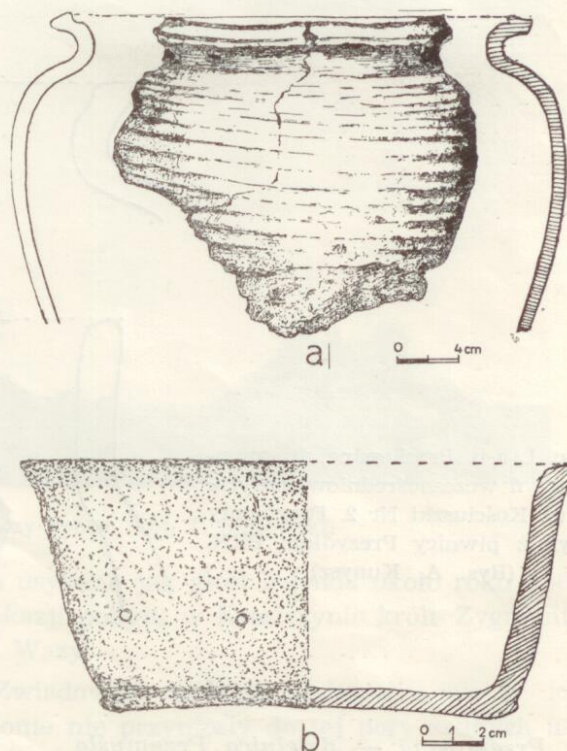
¹ J. Długosz, Opera Omnia t. X. s. 340. Pisze o tym A. Kunysz, Przemyśl wczesnodziejowy, Rzeszów 1959 s. 56.

Ul. Tysiąclecia 28

Podczas prac kanalizacyjnych w obrębie zabudowań przy ul. Tysiąclecia nr 28 stwierdzono w dziedzińcu w przeprowadzonym wykopie, kilka szkieletów ludzkich z cmentarza średniowiecznego. Poza tym wystąpiła w tym rejonie dość gruba warstwa kulturowa: spalonego drewna i polepy. Ceramika wydobyta z wykopu wskazuje na XII – XIII wieczne pochodzenie. Materiały złożono w Muzeum w Przemyślu.

Ul. Krasińskiego (blok mieszkalny)

W czasie wybierania dołu pod fundamenty i piwnice nowego bloku mieszkalnego (długości 80x18 m) natrafiono w czasie prac ziemnych na zagadkowe paleniska. W dniu 13 października (prace w tym rejonie były prowadzone od 1 sierpnia), kierownik budowy J. Wesołowski zgłosił telefonicznie Muzeum w Przemyślu, że odkryli jakieś „piece ceglane”. Przeprowadzone badania w tym rejonie przez autora pozwoliły stwierdzić, że mamy do czynienia z osadą garncarską. W profilach wykopu zlokalizowano cztery piece garncarskie (Ryc. 2), przy których wystąpiła olbrzymia ilość dużych ułamków na-



Ryc. 3. Przemyśl, ul. Krasińskiego; a) fragm. naczynia z okolicy pieca Nr 1. b) fragm. naczynia donicowatego z otworami. (Rys. A. Kunysz)

czyn glinianych, popiołu, węgla drzewnych, kości zwierzęcych itp.

W dniu 13 października przystąpiono z ramienia Muzeum w Przemyślu do prac ratowniczych, gdyż wszystkim piecom już i tak uszkodzonym groziło całkowite zniszczenie na skutek kładzenia ławy fundamentowej. Ze względu na dużą wagę odkrycia, o fakcie tym poinformowano Woj. Konserwatora Zabytków Archeologicznych, który po zwizytowaniu terenu przeznaczył środki na przeprowadzenie ratowniczych badań.

Odkryta osada garncarska reprezentowana jest przez piece dwukomorowe. Dolna komora stanowiła palenisko, zaś w górnej wypalano garnki. Ze względu na duże zniszczenie nie można było się zorientować, czy pomiędzy komorami był ruszt. W profilach pieców wystąpiły kanały biegnące w pionie z paleniska do górnej komory (piec nr 1, 2). Ściany wewnętrzne pieców były wypalone na czerwono i powleczone zbitą twardą szlaką. Znalazienie w piecu stopionego ołowia (nr 3) dowodzi, że stosowano tutaj jakieś zabiegi chemiczne w celu wzmocnienia ścianek wewnętrznych pieca.

Zagadkowym był piec nr 4, który w odróżnieniu od pozostałych nie był okrągły lecz wydłużony, wystąpiły w nim duże ilości wapna(?). Przy każdym piecu garncarskim znajdowały się jamy przypieczowe, z dużą ilością popiołu oraz odpadków ceramicznych. Szkoda, że wiele z pieców uległo zniszczeniu w czasie wybierania ziemi przy pomocy kopaczki.

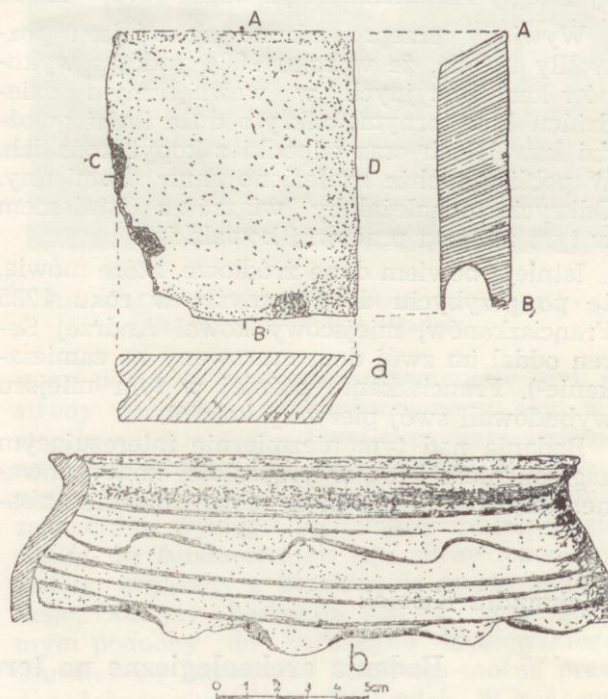
Materiały ceramiczne, które występują w dużych ilościach reprezentują: fragmenty i całe naczynia, naczynia z polewą, płytki posadzkowe. Wśród ceramiki występuje duże bogactwo form: w obecnym stanie badań możemy zasygnalizować tylko takie formy jak: naczynia baniaste, donice, misy, korczagi, jeden dzban z uchem i wiele innych form (Ryc. 3a,b).

W oparciu o wstępną analizę materiału ceramicznego można stwierdzić, że produkcyjny ośrodek garncarski na Zasaniu w Przemyślu przy ul. Krasińskiego pracował od XI do XIII wieku i w czasach późniejszych. Ceramika znaleziona na terenie osady garncarskiej posiada analogie w materiale z grodu przemyskiego, osady przygodowej (rejon katedry) i innych miejsc z terenu miasta Przemyśla. Analogie są tak duże, że świadczy to o dostarczaniu przez garncarzy swoich wyrobów na użytek mieszkańców grodu i osad przygodowych.

Wyjaśnienia wymaga sprawa płytek posadzkowych (Ryc. 4a), których do tej pory nigdzie w Przemyślu z wyjątkiem Zamku nie stwierdzono. Być może były one produkowane na wymianę dla innych ośrodków na terenie Rusi i Polski. Dalsze badania powinny wyjaśnić zagadnienie oddziaływania ośrodka garncarskiego w Przemyślu na dalsze i bliższe okolice.

Nie jest wykluczone, że na terenie osady znajdowały się inne piece jak np. do wypału wapna. Stwierdzono bowiem w jednym piecu dość duże jego nagromadzenie, oraz w pobliżu

zagadkowe palenisko obłożone kamieniami z dość dużą ilością czystego wapna. Sprawa ta też wymaga dalszych badań, niemniej w oparciu o odkryte budowle monumentalne na terenie grodu i miasta z XI — XIII wieku (rotundy i palatium) wydaje się prawdopodobna.



Ryc. 4. Przemyśl, ul. Krasińskiego; a) fragment posadzkowej płytki ceramicznej z chaty Nr 1. b) górne partie naczynia z pieca Nr 4. (Rys. A. Kunysz)

Na obecnym etapie pośpiech i szybkie prace budowlane uniemożliwiają przeprowadzenie dokładnych badań. W obecnych badaniach ratowniczych udział wzięli: A. Koperski i E. Pudełko studenci archeologii z UJ w Krakowie, K. Kuc z-ca konserwatora z PMA w Warszawie, prace dokumentacyjne, fotograficzne wykonywał T. Biniewski z PMA w Warszawie. Dyrekcji PMA w Warszawie składam tą drogą serdeczne podziękowanie za pomoc w przeprowadzeniu badań.

Plac Tadeusza Czackiego
(rejon Klasztoru Franciszkanów).

Planowe badania archeologiczne na terenie Przemyśla zostały podjęte w obrębie zabudowań klasztoru OO Franciszkanów. Celem badań było zorientowanie się w konfiguracji terenu oraz w ewentualnej lokalizacji najstarszego kościołka. Wykop zwiadowczy założono w obrębie ogródka klasztorowego, posiadał wymiary 5x1 m. Do głębokości 150 — 180 cm załagała warstwa gruzu nowożytnego, poniżej zaś wstąpiła warstwa średniowieczna. Materiał ceramiczny stwierdzony w wykopie wykazuje ściśle analogie do ceramiki wydobytej w roku

1961 przy kościele Jezuickim i datować go można na XI — XIII wiek.

Przy okazji podjętych badań zwiadowczych przeprowadzono obserwację murów w piwnicach klasztoru i kościoła Franciszkanów, w poszukiwaniu starszych relikwów kamiennych. Wyniki tych obserwacji pozwalają przyjąć, że klasztor i kościół Franciszkanów posiadają mury z cegły i kamienia i są z wieku XVI — XVII.

Wywiady przeprowadzone na miejscu pozwoliły ustalić, że w roku 1964 podczas wykopów kanalizacyjnych w wewnętrznym dziedzińcu klasztornym, odkryto duże ilości gwoździ kowalskich oraz odpadki z kopyt końskich. W pobliżu tychże znaleziono mur kamienny. Odkrycie to należałoby wiązać z istnieniem w tym miejscu pracowni kowalskiej.

Istnieją bowiem dane źródłowe, które mówią, że po przybyciu do Przemyśla w roku 1235 Franciszkanów, miejscowy kowal Andrzej Seren oddał im swój dom murowany na zamieszkanie²). Franciszkanie później w tym miejscu wybudowali swój pierwszy kościół.

Badania nad tym niezmiernie interesującym zagadnieniem będą w przyszłości kontynuowane, umożliwi to być może zlokalizowanie i zba-

danie jednej z najstarszych budowli świeckich Przemyśla oraz warsztatu kowala z XIII wieku.

Podsumowując wyniki ostatnich badań archeologicznych na terenie miasta Przemyśla, można stwierdzić, że odkrycie osady garncarskiej¹ i inne spostrzeżenia z terenu miasta wzbogacają naszą znajomość dziejów Przemyśla z wieków XI — XIII. Wyniki badań na osadzie garncarskiej przy ul. Krasieńskiego pozwalają już w chwili obecnej wysunąć hipotezę, że przemyski ośrodek garncarski produkował naczynia również na wymianę. Identyczną bowiem ceramikę znaleziono podczas ostatnich badań w Krasieczynie, Przekopanej, co byłoby dowodem, że ludność okolicznych osad zaopatrywała się w naczynia w Przemyśle. Nie jest jeszcze wyjaśniona sprawa zbytu płytek posadzkowych. Zagadnienia te po dalszym przeprowadzeniu badań mogą dorzucić wiele materiałów do kontaktów handlowych i wymiany we wczesnym średniowieczu.

² Zachariasiewicz, *Vitae episcoporum premisliensium*, Vienne 1844 s. 6; K. Arłamowski, *Rozwój przetrzynny Przemyśla*, *Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych* t. XV, rok 1953, Poznań 1955 s. 169.

Aleksandra Kwolek

Badania archeologiczne na terenie miasta Biecza w roku 1964

Badania archeologiczne na terenie miasta Biecza w roku 1964 związane były z pracami konserwatorskimi przy murach obronnych oraz innych budowlach zabytkowych. Badania, które trwały od 6. V. — 7. X. przeprowadzono z funduszy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków mgr J. Tura. W badaniach oprócz autorki sprawozdania wzięli udział: mgr Izabela Sitko, studenci Uniwersytetu Warszawskiego Roman Mucha, Sobhi Iskander oraz rysownicy A. Gruszczyński, G. Mazur, R. Mazur, B. Ślipiec. Badania architektoniczne murów przeprowadzał dr J. Bogdanowski, ratusza inż. St. Walczy i inż. St. Załubski.

Teren za murem ogrodzenia kościoła

Badaniami objęto teren, gdzie według przypuszczeń opierających się na średniowiecznym sztychu Brauna, powinna znajdować się brama wjazdowa do miasta od strony zachodniej. Podczas badań odkryto fundamenty barbakanu, który w rzucie poziomym przedstawiał większą część koła. Z niego wychodziła długa szyja utworzona przez dwa mury obronne (Ryc. 1, 2). W trakcie terogorczych badań nie uchwycono miejsca, w którym szyja łączyła się z murami miejskimi. Fundamenty odkrytego barbakanu są dobrze zachowane od strony południowej i południowo zachodniej (Ryc. 3). W partii północnej i zachodniej są bardzo zniszczone. Średnica wnętrza barbakanu bieckiego wynosiła 7,5 m., grubość fundamentów 2.7 m. Wnętrze

barbakanu wyłożone było brukiem. Ciekawy jest fakt, że idąc w stronę wschodnią bruk bardzo wyraźnie podnosi się w górę. Fundamenty barbakanu wykonane były z kamienia z wkładkami cegły. Od strony południowej stępa fundamentów barbakanu wystąpiła na głębokości 3,5 m, od strony północnej przeważnie na głębokości 70 cm. Fakt ten tłumaczy bardzo wyraźny spadek terenu na tej przestrzeni, co uchwycono w profilach wykopów.

Po wewnętrznej stronie szyi przy barbakanie odkryto dwa poprzeczne mury, z których jeden północny wykonany był z kamienia z niewielkimi wkładkami cegły, zaś południowy z cegły z wkładkami kamienia. Szyję o szerokości od 5,5 do 6 m, długości 22 m stanowiły dwa równoległe biegnące do siebie mury (Ryc. 4). W 10 mb szyja skręcała bardzo wyraźnie w kierunku południowym. Grubość fundamentów szyi wynosiła średnio 1,5 m. Pod szyją w mb. 10—14 wystąpiło sklepienie, pod którym przebiegała fosa napełniona wodą. Ślady fosy odkryto w wykopie w odległości 22 m od północnego muru szyi (Ryc. 5). Dno fosy wystąpiło na głębokości 3,3 m od dzisiejszego poziomu. Na pewnym odcinku na głębokości 2,1 m wystąpiło skupisko fragmentów cegieł, ułożonych bardzo nieregularnie, szerokości 1,2 m, miąższości 0,85 m. Fosa w późniejszym czasie została napełniona namuliskami i gruzem. Południowy fundament szyi podobnie jak fundament barbakanu w miejscu, gdzie nie występowała fosa był posadowiony głębiej niż fundament